BIULETYN

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Krakowie – Kurdwanowie

Nr 34/156/2022 * XXI NIEDZIELA ZWYKŁA * 21 sierpnia 2022 r.

NAKŁOŃ SWE UCHO I WYSŁUCHAJ MNIE, PANIE. ZBAW SŁUGĘ TWEGO, KTÓRY UFA TOBIE. PANIE, ZMIŁUJ SIĘ NADE MNĄ, BO NIEUSTANNIE WOŁAM DO CIEBIE.

LITURGIA I SŁOWO BOŻE NA NIEDZIELĘ

1. <u>czytanie (Iz 66, 18–21)</u>

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

To mówi Pan: „Ja znam ich czyny i zamysły. Przybędę, by zebrać moją chwałę. Ustanowię u nich znak i wyślę niektórych ocalałych z nich do narodów Tarszisz, Put, Lud, Meszek i Rosz, Tubal i Jawan, do wysp dalekich, które nie słyszały mojej sławy ani nie widziały mojej chwały. Oni ogłoszą chwałę moją wśród narodów.
Z wszelkich narodów przyprowadzą w ofierze dla Pana wszystkich waszych braci, na koniach, na wozach, w lektykach, na mułach i na dromaderach, na moją świętą górę w Jerozolimie – mówi Pan – podobnie jak Izraelici przynoszą ofiarę z pokarmów w czystych naczyniach do świątyni Pana. Z nich także wezmę sobie niektórych jako kapłanów i lewitów” – mówi Pan.

<u>Psalm (Ps 117, 1-2)</u>

Idźcie i głoście światu Ewangelię

Chwalcie Pana, wszystkie narody,
wysławiajcie Go, wszystkie ludy,
bo potężna nad nami Jego łaska,
a wierność Pana trwa na wieki.

Idźcie i głoście światu Ewangelię

<u>2. czytanie (Hbr 12, 5-7. 11-13)</u>

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia:
Zapomnieliście o upomnieniu, które się zwraca do was, jako do synów: „Synu mój, nie lekceważ karania Pana, nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza. Bo tego Pan miłuje, kogo karze, chłoszcze każdego, którego za syna przyjmuje”.

Trwajcież w karności. Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakiż to bowiem syn, którego by ojciec nie karcił?

Wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem jednak przynosi tym, którzy go doświadczyli, błogi plon sprawiedliwości. Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana. Czyńcie proste ślady nogami waszymi, aby kto chromy nie zbłądził, ale był raczej uzdrowiony.

Alleluja, alleluja, alleluja

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem.
Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

Alleluja, alleluja, alleluja

Ewangelia (Łk 12, 49-53)

Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jezus przemierzał miasta i wsie, nauczając i odbywając swą podróż do Jerozolimy.
Raz ktoś Go zapytał: «Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?»
On rzekł do nich: «Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie zdołają. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas, stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: „Panie, otwórz nam!", lecz On wam odpowie: „Nie wiem, skąd jesteście". Wtedy zaczniecie mówić: „Przecież jadaliśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś".
Lecz On rzecze: „Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy, którzy dopuszczacie się niesprawiedliwości!" Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym.
Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi».

HOMILIA ABP. WOJCIECHA POLAKA

Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi. W ten sposób, jak słyszeliśmy, Jezus odpowiada temu, kto chciałby wiedzieć ilu ludzi się zbawi. *Nie jest jednak istotne, by wiedzieć ilu* – powie papież Franciszek komentując kiedyś słowa tej Ewangelii *– natomiast ważne jest, aby wszyscy wiedzieli, jaka droga prowadzi do zbawienia*. Wiemy, że nie jest to żadna abstrakcyjna droga. Sam Jezus przecież mówi: *Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony*. Do królestwa Bożego trzeba więc wchodzić przez *bramę, którą jest Jezus Chrystus*. On jest drogą. On jest bramą. On jest tymi drzwiami, przez które trzeba nam wejść. Zbawienie nie polega bowiem na *wdzieraniu się do królestwa Bożego* jakąś inną, alternatywną drogą, skonstruowaną według naszej własnej woli i własnych pomysłów. Nie wchodzimy więc tak, jak sami chcemy czy tak, jak nam się to właśnie teraz podoba. Takie usiłowania naprawdę prowadzą donikąd. I choć możemy nawet przekonywać siebie, że takie rozwiązania są wytworem naszej ludzkiej wolności, ale oderwane od prawdy, oderwane od

Jezusa, oderwane od tego, co On nam wskazał, przemieniają się tak szybko w naprawdę zgubne ludzkie ścieżki. Sprawiają – jak przestrzega nas dziś Ewangelia – że pozostaje nam wówczas tylko powoływanie się na znajomości lub układy: *przecież jadaliśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś*. Ryzykujemy jednak, że w takim wypadku i my będziemy musieli usłyszeć słowa Pana: *nie wiem, skąd jesteście*. *Kto bowiem nie wchodzi do owczarni przez bramę* – mówił swym uczniom Jezus – *ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem*. *Usiłujcie więc wejść przez ciasne drzwi*. Dlaczego Jezus przypomina nam dziś, że to wejście, te drzwi, ta brama jest ciasna? Czyżby chciał nam w ten sposób przypomnieć, że kto przychodzi do Niego, wezwany jest do wyrzeczenia się samego siebie, swoich własnych pomysłów, swego sposobu na zbawienie? Czyżby chciał wskazać, że potrzebny jest wysiłek, by pokonać ciasne przejście? Czyżby i nas ostrzegał, jak zapisał inny z Ewangelistów, święty Mateusz, że *szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzą?* Papież Franciszek szukając odpowiedzi na te pytania wskazał, że *jest to brama ciasna nie dlatego, aby nas gnębić, ale dlatego, że wymaga od nas ograniczenia i powstrzymania naszej dumy i naszego lęku, abyśmy otworzyli się pokornym i ufnym sercem na Jezusa (…) Dlatego jest ciasna* – powie krótko papież – *żeby ograniczyć naszą dumę, która nas rozpiera*.

Niewątpliwie ludzie błogosławieni i święci wchodzą przez wąską bramę, którą jest Jezus. Idą do Jezusa, przekraczając bramę *do naprawdę pełnego życia, życia pojednanego i szczęśliwego*. Ukazują nam swym życiem jednak nie tylko perspektywę nieba, ale rzeczywistą drogę do niego. Dziś na tej drodze mamy okazją spotkać szczególnych *apostołów miłosierdzia Bożego*, świętą siostrę Faustynę i świętego Jan Pawła II. W swojej książce *Pamięć i tożsamość* święty Jan Paweł II pisał, że *tym, którzy przeszli przez doświadczenie II wojny światowej, słowa zapisane w Dzienniczku świętej Faustyny jawią się jako szczególna Ewangelia miłosierdzia Bożego napisana w perspektywie XX wieku. Ludzie tego stulecia pojęli to przesłanie. Zrozumieli je właśnie poprzez to dramatyczne spiętrzenie zła, które przyniosła ze sobą II wojna światowa, a potem okrucieństwo systemów totalitarnych. Jezus Chrystus chciał objawić, że miarą wyznaczoną złu, którego sprawcą i ofiarą jest człowiek, jest ostatecznie Boże miłosierdzie.* Trzeba więc, może jeszcze bardziej na serio, potraktować to Chrystusowe wezwanie, które święta Siostra Faustyna pozostawiła, i przecież również nam, na nasze niespokojne czasy, zapisane w swoim *Dzienniczku: nie znajdzie ludzkość uspokojenia, dopokąd się nie zwróci z ufnością do miłosierdzia Mojego*. Ten zwrot będzie jednak możliwy tylko wtedy, gdy na swojej drodze ludzie spotkają tych, którzy zdolni będą ukazywać im właśnie takie oblicze Bożego Miłosierdzia, ukazywać konkretne *znaki obecności i bliskości Boga*, mówić swoim życiem i

postępowaniem, że *teraz jest czas miłosierdzia.* Kiedy jednak będziemy mogli to zrobić? Kiedy będziemy gotowi tak właśnie odpowiadać na sytuacje, które się i dziś wydarzają? Tylko wtedy, gdy my sami otworzymy się najpierw i odkryjemy w swoim życiu Boga, który w Jezusie Chrystusie, w Jego życiu i w nauczaniu, w Jego męce, w śmierci i zmartwychwstaniu, *rzeczywiście pragnie naszego dobra i chce nas widzieć szczęśliwymi, napełnionymi radością i pokojem*.

Dziękujemy Bogu za naszych świętych, Siostrę Faustynę i Jana Pawła II. Także przez nich sam Jezus przypomniał nam dziś jeszcze raz, że do zbawienia wchodzimy przez ciasne drzwi. *Ciasna brama* – powtórzy za Jezusem papież Franciszek – *ale zawsze szeroko otwarta – nie zapominajcie o tym (...) Brama Bożego miłosierdzia jest wąska, ale zawsze szeroko otwarta dla wszystkich*. Przechodząc dziś przez nią wraz ze świętą Faustyną jeszcze raz prosimy: *Dopomóż mi do tego, o Panie, (...) aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich, i przychodziła im z pomocą. (...) aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich (...) aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia (...) aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, (...) aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. (...) aby serce moje było miłosierne tak, bym czuła zawsze ze wszystkimi cierpieniami bliźnich*.

Homilia Prymasa Polski wygłoszona podczas Mszy św. z wprowadzeniem relikwii św. siostry Faustyny Kowalskiej i św. Jana Pawła II, 25 sierpnia 2019, w Wągrowcu.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Kalendarz liturgiczny:
   poniedziałek – wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Królowej;
   wtorek – św. Róży z Limy, dziewicy;
   środa – Święto św. Bartłomieja, apostoła
   czwartek – św. Ludwika, króla
   piątek – Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej
   sobota – Wspomnienie św. Moniki
2. Katecheza przed chrztem świętym dla rodziców i chrzestnych we wtorek o godz. 19:00 w kościele.
   W najbliższy piątek, z racji uroczystości nie obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych